

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Zastrzyki stosowane w medycynie kosmetycznej mogą powodować infekcje bakteryjne



Wiele osób decyduje się na wstrzyknięcie tak zwanych wypełniaczy do tkanek twarzy, by ulepszyć w jakiś sposób to, co podarowała im natura: dać powiększone usta, wygładzić zmarszczki czy uczynić skórę jędrniejszą. Niestety, wielu korzystających z tych dobroci medycyny kosmetycznej, odczuwa nieprzyjemne efekty uboczne w postaci delikatnych podskórnych grudek, które są nie tylko trudne do wyleczenia, ale także - w pojedynczych przypadkach - doprowadzają do zmian, które ostatecznie są nieuleczalne. Badania opublikowane ostatnio przez Uniwersytet Kopenhaski popierają teorię, że ten niechciany efekt uboczny jest powodowany zakażeniem bakteryjnym, które pojawia się pomimo najwyższego poziomu higieny.

Zastrzyki z wypełniaczami były wcześniej zarezerwowane wyłącznie dla leczenia urazów - na przykład, gdy wypadek zniekształcał twarz tak, że trzeba ją było odbudować. Jednakże, żelopodobne substancje są coraz częściej wykorzystywane w zabiegach kosmetycznych i estetycznych, celujących w powiększenie rozmiaru ust czy usuwanie efektów starzenia się skóry. Efekty uboczne w postaci opornych, wrażliwych grudek czy nawet uszkodzeń i schorzeń stają się coraz większym problemem.

„Wcześniej, większość ekspertów uważała, że efekty uboczne były powodowane autoimmunologicznymi lub alergicznymi reakcjami na wstrzykiwany żel. Badania z udziałem tkanek pochodzących od pacjentów i mysich modeli pokazały, że najbardziej oszczędzające zmiany są spowodowane wstrzykiwaniem bakterii, które następuje w związku z procedurą zabiegu kosmetycznego. Co więcej, zademonstrowaliśmy, że wypełniacze same z siebie działają jak inkubatory dla infekcji, a wszystko to może stać się za sprawą tylko dziesięciu bakterii, które są w stanie stworzyć szpetną zmianę i biofilm - złożoną strukturę z materiału bakteryjnego, niemożliwą do wyleczenia za pomocą antybiotyków.” - mówi Morten Alhede, pracownik Oddziału Międzynarodowego Zdrowia, Immunologii i Mikrobiologii Uniwersytetu Kopenhaskiego (Department of International Health, Immunology and Microbiology).

Wyniki badań zostały opublikowane w czasopiśmie „Pathogens and Disease”.

Biofilm jest oporny na antybiotyki

Leczenie wypełniaczami jest bardzo powszechne. Według Amerykańskiego Towarzystwa Chirurgii Estetycznej (American Society for Aesthetic Plastic Surgery - ASAPS), leczenie produktami na bazie kwasu hialuronowego, takimi jak na przykład: Restylane, stanowi drugi pod względem popularności niechirurgiczny zabieg kosmetyczny w Stanach Zjednoczonych. Dokładne dane dla Danii nie są

znane, ale i tu nie ma wątpliwości, że ta liczba rośnie bardzo szybko, a co za tym idzie – wzrost ilości zabiegów sprawia, że ich skutki uboczne są i będą bardziej widoczne.

„Duża ilość kosmetologów zwyczajnie nie akceptuje faktu, że efekty uboczne zabiegów z wypełniaczami są powodowane przez bakterie. Wręcz odwrotnie – są przekonani, że tego rodzaju problemy mają podłoże alergiczne, a wtedy standardową procedurą jest leczenie steroidami. W zaistniałej sytuacji jest to możliwe najgorsza metoda leczenia, ponieważ zastrzyki sterydowe mogą powodować zaostrzenie się stanu i dać bakteriom więcej możliwości infekcji. Na szczęście, wielu z producentów wypełniaczy stało się teraz bardziej świadomymi ryzyka bakterii i uznają, że żel też może służyć jako inkubator bakterii.” - mówi Thomas Bjarnsholt – profesor nadzwyczajny z Department of International Health, Immunology and Microbiology. Kontynuuje:

„Problem staje się naprawdę poważny poprzez powszechność stosowania tych metod - ludzie mogą dostać się na zabieg wygładzania zmarszczek właściwie z ulicy. Właściwa higiena jest zawsze niezwykle istotna: eksperci zalecają utrzymanie skóry twarzy wolnej od makijażu przez miesiąc przed oddaniem się zabiegowi obejmującemu wypełniacze. Niestety, nawet jeśli przestrzega się wszystkich zasad i przepisów, całkowite uniknięcie bakterii jest trudne, bo często znajdują się one głęboko pod powierzchnią skóry.”

Piękno z konsekwencjami

Naukowcy szacują, że w od 1:100 do 1:1000 przypadków – w zależności od rodzaju wypełniacza – rozwija się niechciane zakażenie bakteryjne, które w najgorszym możliwym scenariuszu, może sprawić, że osoba wyjdzie z zabiegu z trwale okaleczoną twarzą.

„Większość ludzi nie powinna mieć żadnych problemów przy poddaniu się zabiegom kosmetycznym wygładzającym ich skórę. Jednakże, to trochę jak jazda samochodem: nie ma niczego złego w tym, że nie zapnie się pasów, dopóki w nic się nie wjedzie. Jeśli ma się wypadek, jest prawie niemożliwe, by wyjść z niego bez szwanku.” - mówi Thomas Bjarnsholt.

Biofilm, który może rozwijać się w wyniku leczenia wypełniaczami, jest oporny na antybiotyki. „Dobrą wiadomością jest to, że można uniknąć zakażenia przez profilaktyczną antybiotykoterapię, na przykład wstrzykiwanie antybiotyków wraz z wypełniaczem podczas zabiegu kosmetycznego. Nasze nowe badanie podkreśla, jak ważne jest, by wszyscy lekarze i kosmetolodzy stosowali się do tej reguły, by uniknąć zbędnych komplikacji.” - wyjaśnia Morten Alhede.

Autor tłumaczenia: Agata Ogórek

Źródło: <http://www.medicalnewstoday.com/releases/273904.php>

<https://laboratoria.net/aktualnosci/20926.html>



13-04-2026

[Mity na temat epilepsji](#)

Atak epilepsji nie zawsze przebiega tak samo.



13-04-2026

[Marzec był drugim najcieplejszym miesiącem w Europie](#)

Wynika z danych naukowców unijnego programu obserwacji Ziemi Copernicus.



13-04-2026

[Sporadyczne picie dużych ilości alkoholu](#)

Może trzykrotnie zwiększać ryzyko uszkodzenia wątroby.



13-04-2026

[W nagłych przypadkach ChatGPT Health często uspokaja](#)

Zamiast zalecać szukanie pomocy.



13-04-2026

Dieta bogata w warzywa i owoce zmniejsza ryzyko demencji nawet u...

Sugerują badania opublikowane przez pismo „Neurology”.



13-04-2026

Nie kompromitujcie nas, czyli jak chronić dane biometryczne

Naukowiec przewiduje, czy w przyszłości uda się utrudnić kradzieże.



13-04-2026

Ruszyła Akademia Energii Jądrowej

Pilotażowy program edukacyjny Polskich Elektrowni Jądrowych.



13-04-2026

Neurolog w Światowym Dniu Choroby Parkinsona

Chorych będzie coraz więcej

Informacje dnia: [Mity na temat epilepsji](#) [Marzec był drugim najcieplejszym miesiącem w Europie](#) [Sporadyczne picie dużych ilości alkoholu](#) [W nagłych przypadkach ChatGPT Health często uspokaja](#) [Dieta bogata w warzywa i owoce zmniejsza ryzyko demencji nawet u seniorów](#) [Nie kompromitujcie nas, czyli jak chronić dane biometryczne](#) [Mity na temat epilepsji](#) [Marzec był drugim najcieplejszym miesiącem w Europie](#) [Sporadyczne picie dużych ilości alkoholu](#) [W nagłych przypadkach ChatGPT Health często uspokaja](#) [Dieta bogata w warzywa i owoce zmniejsza ryzyko demencji nawet u seniorów](#) [Nie kompromitujcie nas, czyli jak chronić dane biometryczne](#) [Mity na temat epilepsji](#) [Marzec był drugim najcieplejszym miesiącem w Europie](#) [Sporadyczne picie dużych ilości alkoholu](#) [W nagłych przypadkach ChatGPT Health często uspokaja](#) [Dieta bogata w warzywa i owoce zmniejsza ryzyko demencji nawet u seniorów](#) [Nie kompromitujcie nas, czyli jak chronić dane biometryczne](#)

Partnerzy